

A stylized black and white graphic of a globe, showing the continents of Europe and Africa. The globe is partially obscured by the text 'STUDIA GEOHISTORICA'.

STUDIA
GEOHISTORICA

NR 05|2017 ROCZNIK HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNY

STUDIA GEOHISTORICA. Rocznik historyczno-geograficzny

Redakcja

Bogumił Szady (redaktor naczelny), Beata Konopska,
Tomasz Panecki, Mateusz Zawadzki, Tomasz Związek (sekretarz redakcji)

Redakcja działu Atlas Fontium

Arkadiusz Borek, Marek Stoń

Redakcja językowa i korekta

Konrad Byzdra

Tłumaczenia

Hanna Grygielska-Michalak, Julia Szotysek, Paweł Kucypera, Karolina Frank, autorzy

Rada Naukowa

Zdzisław Budzyński (Rzeszów), Andrzej Janeczek (Warszawa), Tomasz Jurek (Poznań),
Keith Lilley (Belfast/Wielka Brytania), Andrew Pernal (Brandon/Kanada), Tadeusz Siwek (Ostrawa/Czechy),
Rostysław Sossa (Kijów/Ukraina), Grzegorz Strauchold (Wrocław), Robert Šimůnek (Praga/Czechy)

Recenzenci tomu 5

Katarzyna Błachowska, Hennadij Boriak, Jarosław Centek, Robert Ištók, Andrzej Janowski, Tomasz Jaszczotł,
Jolanta Korycka-Skorupa, Elżbieta Kowalczyk-Heyman, Jerzy Łojko, Henryk Olszar, Marta Piber-Zbieranowska,
Zbigniew Podgórski, Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, Marek Sobczyński, Izabela Sołjan, Michał Targowski,
Michał Zwierzykowski

Redakcja map

Tomasz Panecki, autorzy

Adres Redakcji

Zakład Atlasu Historycznego
Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa

Strona internetowa

studiageohistorica.pl

Wersja drukowana (papierowa) jest wersją pierwotną rocznika *Studia Geohistorica*

Współwydawcy rocznika

Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Rocznik wydawany pod patronatem Komisji Geografii Historycznej przy Polskim Towarzystwie Historycznym

Projekt okładki: Jacek Młodożeniec

Ilustracja na okładce: fragment *Mapy topograficznej wojskowej i statystycznej części Wielkopolski [...]*,
skala: ok. 1:75 000, 1807–1812, Archiwum Państwowe w Poznaniu (sygn. M.w.36), Biblioteka Raczyńskich
w Poznaniu (sygn. M II 797)

Skład i łamanie: Konrad Byzdra

© Copyright by PTH & KUL

ISSN 2300-2875

Nakład 130 egz.

Warszawa 2017

Spis treści • Contents

Tradycje geografii historycznej • Traditions of historical geography

Stanisław Arnold

Geografia historyczna, jej zadania i metody (Wstęp)

(uwagi wstępne: Tomasz Siewierski, opracowanie: Marcin Morawiec) 7

Jan Śniadecki

O Mappie Krajowej

(uwagi wstępne: Beata Konopska, opracowanie: Michał Bąk, Beata Konopska) 20

Artykuły • Articles and theses

Tomasz Związek, Tomasz Panecki

Osadnictwo ołęderskie w badaniach nad rekonstrukcją szesnastowiecznego zalesienia
na przykładzie okolic Nowego Tomyśla

The Usage of 18th c. Dutch-type Settlement in the Context of Afforestation Reconstruction

for Early Modern Times on the Example of Nowy Tomyśl Vicinities 29

Kamil Nieścioruk

Z problematyki kartograficznej wizualizacji danych historycznych
na przykładzie zachodniogalicyskich cmentarzy wojennych

Cartographic Visualisation of Historical Data

on the Example of the Western Galicia War Cemeteries 63

Zbigniew Babik

W obronie kartografii. Polemika wokół lokalizacji i identyfikacji jezior luboskich

In Defense of Cartography. A Polemic over Localization and Identification of Lubosz Lakes 79

Alexey A. Frolov

Creating Large-Scale Historical Maps in Russian Historiography (20th–21st Centuries).

Methodical Approaches

Tworzenie wielkoskalowych map historycznych w rosyjskiej historiografii XX i XXI w.

Aspekty metodyczne 94

Ewelina Siemianowska

O przewłokach raz jeszcze

Once more on the Subject of Portages 115

Henryk Rutkowski

Granica mazowiecko-litewska między Wizną a Grodnem z 1358 r.

The Mazovian-Lithuanian Border between Wizna and Grodno from 1358 140

Elżbieta Kowalczyk-Heyman

Średniowieczne i wczesnonowoczesne młyny ziemi liwskiej (Młyny na Czerwonce)
Medieval and Early Modern Times Mills of the Liw Area (Mills on the River Czerwonka) 156

Agata Mirek

Female Orders and Congregations in Poland in the 19th and 20th Centuries
Zakony żeńskie na ziemiach polskich w XIX i XX wieku 176

Piotr Eberhardt

Polskie Imperium Słowiańskie według map Stanisława Wendekera z 1939 r.
i Konfederacji Narodu z 1941 r.
The Polish Slavonic Empire according to the Maps of Stanisław Wendeker of 1939
and the Confederation of the Nation of 1941 190

Atlas Fontium

Atlas Fontium
(Marek Stoń) 201

Ewa Kobylińska

Admisje notarialne w diecezji płockiej u schyłku średniowiecza
Admissions of Notaries Public in the Diocese of Płock in the Late Middle Ages 204

Recenzje i omówienia • Reviews and discussions

O rzece i wodzie w życiu codziennym człowieka średniowiecza, red. S. Moździoch, K. Chrzan,
Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku
i Wczesnego Średniowiecza, Wrocław 2015 (Spotkania Bytomskie VIII)
(Rafał Kubicki) 223

Urszula Sowina: Water, Towns and People. Polish Lands against a European Background
until the Mid-16th Century, Frankfurt am Main 2016
(Katalin Szende) 226

Archeologie a letecké laserové skenování krajiny / Archaeology and Airborne Laser Scanning
of the Landscape, ed. M. Gojda, J. John i in., Plzeň 2013
(Grzegorz Szalast) 234

Joanna Plit: Krajobrazy kulturowe Polski i ich przemiany, Instytut Geografii i Przestrzennego
Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego PAN, Warszawa 2016 (Prace Geograficzne, 253)
(Jan A. Wendt) 240

Edward Brooke-Hitching: The Phantom Atlas. The Greatest Myths, Lies and Blunders on Maps,
SIMON & Schuster, London i in. 2016
(Lucyna Szaniawska) 243

Słownik wsi śląskich w średniowieczu, vol. 1: Powiat lubiński, red. Dominik Nowakowski, authors: Dagmara Adamska, Agnieszka Latocha, Dominik Nowakowski, Aleksander Paroń, Marcin Siehankiewicz, Robert Sikorski, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Ośrodek Badań nad Kulturą Późnego Antyku i Wczesnego Średniowiecza, Wrocław 2014 (Joachim Stephan)	249
Bożena Degórska: Transformacja krajobrazu wschodnich Kujaw w kontekście zmian użytkowania ziemi i osadnictwa (1770–1970), Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2016 (Urszula Myga-Piątek)	252
Janusz Szyszka: Formowanie i organizacja dóbr monarszych w ziemi lwowskiej od połowy XIV do początku XVI wieku, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, Societas Vistulana, Kraków 2016 (Maiestas – Potestas – Communitas, 5) (Bohdan Smereka)	260
 <i>Komunikaty i sprawozdania • Communiqués and reports</i>	
Interdyscyplinarne Seminarium Naukowe „Młyny wodne w dorzeczu dolnej Wisły od początku XIX do początku XXI wieku” – Toruń, 26 maja 2017 r. (Dariusz Brykała)	275
Konferencja naukowa „Współczesne badania geograficzno-historyczne krajobrazu kulturowego” – Łódź, 22–23 czerwca 2017 r. (Łukasz Musiaka)	277
„Kartografia wojskowa krajów Młodszej Europy XVI–XX wieku”. XXX Ogólnopolska Konferencja Historyków Kartografii – Toruń–Grudziądz, 13–15 października 2016 r. (Jerzy Ostrowski)	282
II międzynarodowa interdyscyplinarna konferencja naukowa z cyklu „Wies Zaginiona” pt. „Wies miniona, lecz obecna: ślady dawnych wsi i ich badania” – Chorzów, 16–17 listopada 2016 r. (Jarosław Suproniuk)	287
XX Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna „Onomastyka – Neohumanistyka – Nauki Społeczne” – Kraków, 21–23 września 2016 r. (Michał Gochna)	295
39. Ogólnopolska Konferencja Kartograficzna „Wizualizacja kartograficzna w nauce i praktyce” – Zwierzyniec, 26–28 września 2016 r. (Kamil Nieścioruk)	297
Tematyka historii kartografii na konferencji kartograficznej w Zwierzyncu w dniach 26–28 września 2016 r. (Lucyna Szaniawska)	299

Spis treści

Seminarium „Historia środowiskowa. Teoria i praktyka” – Warszawa, 23 listopada 2017 r. (Michał Słomski)	304
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

Pro memoria

Andrzej Tomczak (1922–2017)	307
-----------------------------------	-----

* * *

Instrukcja dla autorów • Guidelines for Authors	309
-------------------------------------------------------	-----

O Mappie Krajowej

Jan Śniadecki (1790)

Uwagi wstępne (Beata Konopska)

W drugiej połowie XVIII w. rozpoczął się w Polsce dobry czas dla astronomii, miernictwa i prac kartograficznych. Wynikało to z zainteresowań Stanisława Augusta Poniatowskiego i jego dążenia do wydania szczegółowych map Polski, które nadawałyby się do wykorzystania w dyplomacji oraz sprawach dotyczących bogactw naturalnych, handlu i przemysłu. Jak pisał Bolesław Olszewicz, „wybitne zamiłowanie króla do kartografii, objawiające się nie tylko w gromadzeniu map i atlasów oraz popieraniu prac z tej dziedziny, lecz w wytrwałym, mimo przeszkód, dążeniu do opracowania dokładnych, na pomiarach opartych map Polski i do wydania ich w formie atlasu”¹. Karol Buczek przypisał Stanisławowi Augustowi zasługę niedopuszczenia do obumarcia kartografii i stworzenia dla niej odpowiednich warunków do dalszego rozwoju². Działające od 1764 r. Komisje Skarbowe finansowały wiele prac kartograficznych, m.in. mapy hydrograficzne, celne i graniczne.

W 1790 r. astronom, matematyk, geograf, filozof i pedagog Jan Śniadecki (1756–1830) przedstawił projekt wykonania szczegółowej mapy Polski do celów gospodarczych na podstawie pomiarów astronomiczno-trygonometrycznych. To nowoczesne podejście, wypracowane przy udziale profesora matematyki Feliksa Radwańskiego (1756–1826), przedstawione zostało Komisji Skarbowej Koronnej za pośrednictwem współpomysłodawcy Ta-

deusza Czackiego (1765–1813)³. Projekt ten nie został niestety przyjęty, głównie z powodu braku zgody między postaciami⁴, i jak napisał Michał Baliński: „Spełził istotnie na niczem wielki i nader dla kraju pożyteczny zamiar sporządzenia karty geograficznej kraju naszego”⁵.

W 1790 r. jako profesor astronomii i matematyki w Szkole Głównej Koronnej Jan Śniadecki poznał Tadeusza Czackiego, ówczesnego Komisarza Skarbowego. Jak podaje Edward Rastawiecki: „Oni to w częstych z sobą rozmowach u Kołłątaja⁶ i po innych towarzystwach, o wielu rzeczach mogących istot[n]y pożytek przynieść krajowi, wpadli na myśl powszechnego pomiaru wszystkich prowincji Polskę natenczas składających. Śniadecki z swojej strony rozważał gwałtowną potrzebę karty geograficznej kraju podług zasad trygonometrycznych sporządzonej i pożytki stąd wyniknąć mającej; ale Czacki przewidywał jako członek rządu możliwość wykonania takiej roboty i z zapałem zajął się myślą uskutecznienia wspólnie ułożonych zamiarów. W tym celu więc zachęcił oddalającego się do Krakowa Śniadeckiego, ażeby

³ *Dziela Jana Śniadeckiego. Wydanie nowe Michała Balińskiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1839, s. 189–190.

⁴ A. Jackowski, M. Taborska, *Rozwój myśli geograficznej w Polsce*, Kraków 2014, s. 221.

⁵ Komentarz Michała Balińskiego w: *Dziela Jana Śniadeckiego*, s. 203.

⁶ Chodzi tu o Hugona Kołłątaja (1750–1812). 3 maja 1791 r. dzięki mobilizacji sił patriotycznych i działalności Kuźnicy z Kołłątajem na czele uchwalona została konstytucja. Jako ustawa zasadnicza stanowiła ona strukturę, którą trzeba było uzupełnić szczegółowymi aktami prawnymi. Kołłątaj podjął się tej pracy, zwłaszcza trudu kodyfikacji prawa o sejmikach, sejmach i sądach sejmowych, straży, komisji, policji, urządzeniu wewnętrznym wolnych miast, sądach miejskich i asesorskich, jak również o komisji skarbowej. Jako podkanclerz koronny (od 1791 r.) i kawaler Orła Białego wzmocnił swą pozycję w sejmie i rządzie, m.in. sprawując pieczę nad miastami, w których wprowadzał przepisy prawa o miastach z 1791 r. Prowadząc tak ważną działalność i dysponując bardzo szerokimi kompetencjami, Hugo Kołłątaj pełnił w tym czasie *de facto* funkcję premiera. A. Pociask, *Hugo Kołłątaj – kapłan, mąż stanu i polityk*, „Resovia Sacra”, 18–20, 2011–2013, s. 327.

¹ B. Olszewicz, *Kartografia polska w XVIII w. (Przegląd chronologiczno-bibliograficzny)*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 10 (40), 1932, s. 245.

² K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, Kraków 1935 (Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski, 3), s. 31.

przyjął na siebie całą tę robotę i w ciągu bieżącego roku, przybrawszy pomocnika, wygotował dokładny o niej projekt i przesłał mu do stolicy. Śniadecki w jesieni [roku] 1790 napisał dość obszerny i dokładny projekt, wskazując za współnika tak ważnej czynności Feliksa Radwańskiego, profesora mechaniki w Akademii Krakowskiej, i złożył go Komisji Skarbowej za pośrednictwem zacnego Czackiego. Ciekawy ten dokument nigdzie jeszcze nie ogłoszony wart jest poznania: umieszczamy go tu z oryginału⁷. W rzeczywistości w chwili opublikowania projektu przez Rastawieckiego w *Mappografii dawnej Polski*⁸ był on już wydany przez Michała Balińskiego w *Dzielałach Śniadeckiego* z 1839 r.⁹ Baliński wrócił do niego jeszcze w *Pamiętnikach o Janie Śniadeckim* w roku 1865¹⁰.

Spotkanie dwóch pasjonatów kartografii – Jana Śniadeckiego i Tadeusza Czackiego – musiało się zatem zakończyć tak przełomowym przedsięwzięciem. Śniadecki interesował się prowadzonym przez Anglię i Francję nowatorskim projektem połączenia krajowych sieci triangulacyjnych, który ze strony brytyjskiej prowadził generał William Roy (1726–1790), a z francuskiej – Pierre Mechain (1744–1804), Jean-Baptiste Delambre (1749–1822) i César-François Cassini de Thury (1714–1784). Będąc w Paryżu, poznał Cassiniego, z którym później wymieniał korespondencję. Prawdopodobnie pod wpływem właśnie tych prac Śniadecki planował: „Karta geograficzna rysowana bądź podług prawideł perspektywy, bądź podług innych jakichkolwiek, mieć powinna ten walny i istotny punkt swej zalety i dokładności, aby wszystkie punkty kraju były na niej umieszczone i podług prawdziwej ich długości i szerokości geograficznej. Długości i szerokości miejsc jednych dochodzą się przez obserwacje

astronomiczne, drugich przez ściśle wymiary i rachunki trygonometryczne; bez tych żadna karta dokładnie zrobiona być nie może. Szerokości geograficzne wyznać się mogą łatwo i zawsze za pomocą dobrych narzędzi, ale wynalezienie długości przez czas potrzebuje wielkiej liczby dobrych obserwacji, aby było dokładnie; choć byśmy nawet trzymali się tylko sposobu na okrętach używać się zwykłego. Karta geograficzna, a przynajmniej jedno główne miejsce z największą precyzją co do długości i szerokości znane, do którego odnosić się powinny inne punkta kraju całego. Takie miejsca obiera się zazwyczaj tam, gdzie są założone obserwatoria astronomiczne lub gdzie tego rodzaju obserwacje były z największym staraniem robione. Żeby większej osiągnąć doskonałości, lepiej jest, kiedy w rozległym osoblwie kraju mamy kilka takowych miejsc; bo przez to wiemy dokładnie położenie kilku równoleżników względnie równika i kilku południków względem południka pierwszego. Oprócz tego cały kraj powinien być wymierzony trygonometrycznie¹¹.

Mieczysław Fleszar podkreślał, że projekt Śniadeckiego jest wymownym świadectwem tendencji, które nurtowały ówczesną polską geografę, i wręcz uderza postępowością w stosunku do powszechnie stosowanych szablonów statystycznych. Wskazywał zarówno na korzyści z wydania mapy, jak i z przeprowadzenia spisu ludności. Dalej Fleszar pisał o Śniadeckim, że „Wypredza on w tym wielu statystyków i geografów nie tylko sobie współczesnych, lecz również piszących wiele lat po nim¹²”.

Starosta nowogrodzki Tadeusz Czacki pracował w Komisji Skarbu Koronnego. Był wielkim orędownikiem opracowań kartograficznych. Własnym nakładem

⁷ E. Rastawiecki, *Mappografia dawnej Polski*, Warszawa 1846, s. 69.

⁸ Tamże, s. 69–79.

⁹ M. Baliński, *Dzielał Śniadeckiego*, t. 1, Wilno 1839, s. 191–203.

¹⁰ Tenże, *Pamiętniki o Janie Śniadeckim*, t. 1, Wilno 1865, s. 204–214.

¹¹ Cyt. za: W. Kosiński, *Historia triangulacji w Polsce*, „Przegląd Geodezyjny”, 1, 1959, s. 9.

¹² M. Fleszar, *Mysł geograficzno-ekonomiczna w epoce stanisławowskiej*, w: *Studia z dziejów geografii ekonomicznej w Polsce od połowy XVIII w. do r. 1848*, Warszawa 1956, s. 2.

zapoczątkował m.in. prace nad sporządzeniem mapy hydrograficznej Polski i Litwy, na której zobrazował bieg 4819 rzek¹³. Na podstawie rękopisu Jana Śniadeckiego *O mappie krajowej* opracował *Plan mapy generalnej*, który w 1816 r. Alojzy Osiański przedrukował z manuskryptu w publikacji *O życiu i pismach Tadeusza Czackiego*. Przedstawiając Komisji Skarbu uwagi do projektu mapy krajowej Śniadeckiego,

Tadeusz Czacki rozpoczął od nawiązania do słów Fryderyka II Wielkiego: „Kto chce rządzić krajem, ten znać go winien”, a dalej, że „zgoła nie będzie magistratury, która z tego ustanowienia owoców by zbierać nie miała”¹⁴. I choć okoliczności polityczne nie sprzyjały tego rodzaju pracom kartograficznym, warto ponownie przypomnieć o tym projekcie. ■

Tekst źródłowy (oprac. Michał Bąk, Beata Konopska)*

Zrobienie Mapy Krajowej, podług prawideł ścisłych geometrii i astronomii wykonane, objąć powinno:

1. Wymiar dokładny rozległości całego kraju, wszystkich jego prowincyi, województw i powiatów.

2. Determinacją pozycyi geograficznej co do długości i szerokości na wszystkie główne miasta nie tylko województwa każdego, ale i powiatu, tudzież odległość miejsc ważniejszych od siebie.

3. Podniesienie lub zapadnienie tych miejsc, najprzód względem powierzchni rzek główniejszych albo gdyby wszędzie można względem ich źródeł, z których biorą początek.

4. Podniesienie tych rzek względem powierzchni morza, do którego wpadają, skądby się okazało położenie wszystkich miejsc w kraju względem powierzchni morza.

5. Bieg rzek, ich zakręty, spadki wszystkie, pomocy i przeszkody do ich spławności.

6. Wysokość gór, ich ciąg, dyrekcyją, przerwy.

7. Rozległość lasów, dziczy, gruntów nieuprawnych.

Ze znajomości tych rzeczy wyciągnąć można wiele innych, powszechnie kraju całego korzyści zawierających. Dosyć jest nadmienić, że z takowej mapy wyciągnąć można: *Mapę Militaryną*, co do obrony kraju, lokacyi wojska itd. służącą; *Mapę Ekonomiczną* i *Handlową*, co do produktów każdej prowincyi, źródeł jej bogactw tak wydobytych, jako pozostałych do wydobycia, co do komunikacyi ułatwionej lub ułatwić się mogącej między wszystkimi częściami kraju itd.; *Mapę Polityczną*, co do równej reprezentacyi województw i prowincyi na sejmach, co do ludności, czyli ta jest proporcjonalna do rozległości ziemi, i co do źródeł utrzymać mogących przez pracę, życie i wygody człowieka; co do podatków, czyli te rozłożone są proporcjonalnie do bogactw każdej części kraju właściwych.

Wiadome jest wszystkim, iż poznanie źródeł bogactwa krajowego, ich doskonalenie i pomnażanie przez ekonomią publiczną w czasie pokoju, a zabezpieczenie się od napaści nieprzyjaciela przez obronę w czasie wojny, są dwa istotne objekta troskliwości dobrze ułożonego rządu krajowego, do których wiadomość kraju wyżej wytknięta jest nieuchronnie potrzebna. Kazali Komisye Cywilno-Woj-skowe spisywać ludzi w Polsce przez

¹³ A. Osiański, *O życiu i pismach Tadeusza Czackiego*, Krzemieniec 1816, s. 28–29.

* Modernizacja tekstu wykonana została głównie według wskazówek Kazimierza Lepszego z 1953 r. Podwójne spółgłoski, jak np. w wyrazach *map-pa* czy *summa*, zostały usunięte dla lepszej przejrzystości. Zapis końcówek *-em* i *-emi* nie uległ zmianie. Podobnie bez zmian pozostawiono nazwy miejscowe. Interpunkcja została uwspółcześniona.

¹⁴ B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa (zarys historyczny)*, Warszawa 1921, s. 51.

parafie, z takowej konskrypcji dowie się rząd krajowy o liczbie ludzi, ale się nie dowie o ludności kraju, nie wiedząc jego rozległości dokładnej, źródeł i sposobów utrzymać mogących życie i wygodę człowieka, co wszystko wchodzić powinno w rachunek i poznanie ludności kraju. Nie znając ludności kraju, jego całej rozległości i jeszcze rozległości tej ziemi, która jest użyta wyrobiona i uprawna, i tej, która jest nieużyta i dzika, możnaż z pewnością ocenić bogactwo rzetelne i źródła bogactw nowych, a stąd siłę rzetelną kraju i siłę, że tak rzekę: ukrytą i pozostałą do wydobywania? Bez tych znowu wiadomości możnaż z pewnością przedsięwziąć względem rękodzieł, manufaktur, podniesienia lub zachęcenia przemysłu krajowego bez narażenia się na omyłki? W kraju rolniczym, jakim jest Polska, zwrócić ludzi nieważnie do rękodzieł kosztem rolnictwa, jest to przez nieuwagę i ich, i kraj ubożyć, bo to jest skierować pracę człowieka do obiektu, gdzie może zarobić mniej, a odebrać ją od obiektu, gdzie może zarobić więcej. W stosunku między stopniem pewnym wydoskonalonego rolnictwa i ludnością kraju lub jakiej jego części zachodzi punkt okazujący potrzebę ożywienia przemysłu przez rękodzieła, który to punkt rząd krajowy winien jest poznać do dania wczesnej pomocy i opieki najzyskowniejszym pracy ludzkiej obrotom. Ta jeszcze wiadomość zależy od znanej ludności, rozległości i źródeł bogactw nie tylko całego kraju, ale i każdej jego części.

Mijam przysługi i pomocy, które na handel wewnętrzny służyć mogą przez wyprostowanie dróg, mając dokładanie wymierzoną miejsc wszystkich od siebie odległość, przez spławność rzek, mając ich spadek, podniesienie miejsc około nich leżących itd.

Komisja Wojskowa, zarządzając o obronie kraju, [i] Komisje Porządkowe usiłujące poprawić nieład i opuszczenia czuć powinny i czują zapewne potrzebę tych wiadomości, które z wymiaru całego kra-

ju i konstrukcji dokładnej jego mapy wynikają, bo dopiero wtenczas wszystkie projekta obrony, porządku i gospodarstwa publicznego, fundując się na wiadomości pewnej kraju, nie będą podległe tym omyłkom, w które nas niewiadomość i domysł przy najlepszych chęciach wprowadzić może. Opuszczam tu to dobrodziejstwo, które by Polska uczyniła fizyce przez doskonały rozmiar tak rozległego kraju, wypadną bowiem w ciągu tego dzieła wielkiej wagi obserwacje ściągające się do doskonalszego poznania kuli ziemskiej, które się tu nawet nie wspominają.

Żeby Mapa Krajowa dogodziła potrzebom ekonomii publicznej, żeby wyżej założone wiadomości objęła bez błędu, powinna być z największą ścisłością robiona: to jest wszystkie wymiary placów i kątów, wszystkie obserwacje, które do tego dzieła należą, być powinny z taką precyzją robione, jaką tylko otrzymać można z doskonałości instrumentów, z światła dzisiejszych matematyki i astronomii i z usilności ludzi temi wszystkimi pomocami opatrzonych. Robić dzieło defektyw tego gatunku, jest to trwonić koszt i gotować nowe wydatki na przerebienie go i poprawienie.

Wymiar dokładny kraju z tem wszystkim, co do konstrukcji mapy należy, wyciąga instrumentów z największą precyzją zrobionych, których się tu przyłącza rejestr z imieniem rzemieślników temi robotami celujących w Anglii. Trzeba je kazać robić na urząd i niebawnie o ich wygotowanie zawrzeć umowę, obowiązując JW ministra polskiego* przy dworze londyńskim do umówienia się

* Postem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Londynie był wte- dy Franciszek Bukaty (1747–1797). Służbę dyplomatyczną rozpoczął w 1771 r. jako sekretarz polskiego posła w Londynie Tadeusza Burzyńskiego. Od 1772 r. pełnił rolę rezydenta w tej samej placówce, a formalną nominację na posła nadzwyczajnego otrzymał dopiero 21 lutego 1789 r. Prowadził aktywną działalność, szukając w Anglii wsparcia przeciw rozbiorem i starając się o nawiązanie trwałych kontaktów handlowych. W 1793 r. został odwołany z placówki. Więcej zob. B. Dembiński, *Franciszek Bukaty*, hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 114–115.

i dopilnowania, aby wygotowanie tych instrumentów spóźnione nie było.

Jan Śniadecki*, matematyki i astronomii, i Feliks Radwański**, mechaniki w Akademii Krakowskiej profesorowie, przyjmą na siebie obowiązek wymierzenia kraju i zrobienia Mapy obejmującej wiadomości w 7 początkowych artykułach zamknięte.

Dzieło to niezmiernej rozległości i pracy, wyciągające po osobach do niego się biorących ofiary całych sił i zdrowia przez narażenie się na wszystkie niewczasy, trudy, niewygody bez wytknięcia, w porach roku ciepłych i łagodnych, a na rozległą pracę sedentary w rachunkach, rysunkach i redakcyi całego dzieła letniego w porze zimowej: dzieło, mówię to, rozważone w swej rozległości i trudnościach przekona zwierzchność krajową i każdego wyobrażenie sobie o tem zrobić mogącego, iż warunki, które za egzekucyją tego dzieła osoby je przedsięwzięjące chcą mieć sobie zapewnione, są dosyć umiarkowane.

1. Skarb Rzeczypospolitej od zaczęcia aż do dokonania tego dzieła rocznej pensyi każdemu z wyżej wymienionych profesorów płacić będzie zł[oty] polskich dziesięć tysięcy i oprócz tego wszystkie potrzeby podróży, przewozów, usługi, żywności przez 6-miesięczny czas ich pracy w polu, to jest od pierwszych dni maja aż do ostatnich października, opatrywać.

2. Za dokończone zupełnie dzieło dla każdego z nich zapewniona będzie do zapłacenia suma czerwonych złotych sześć

tysięcy, która im trzema ratami w miarę dokończenia każdej trzeciej części całej Korony, rachując na jedną ratę dla każdego po dukatów 2000, wypłacana będzie. Cel i zamiary roboty tej wyciągać będą rozmiaru po województwach Krakowskiem [i] Sandomirskim, gdzie to dzieło zacznie całej prowincyi wielkopolskiej, aby objąć te wszystkie kraje, których rzeki wpadają w Morze Bałtyckie, a potem wziąć się do tych województw, których znowu rzeki mają spadek do Morza Czarnego.

3. Ponieważ początkowe roboty najwięcej będą miały pracy i trudności do przełamania, po których zwyciężeniu, gdy plan całego dzieła zrobiony doskonalić się, ułatwiać będzie praktycznymi uwagami, z tego względu zwierzchność krajowa osądzi za słuszny następujący warunek, który dla siebie osoby wyżej wymienione ostrzegają. Gdyby która z nich po oddaniu mapy zaczętej roboty umarła przed dokończeniem 3^{ej} części całego wymiaru, sukcesorom jej Skarb Koronny zapłaci 3^a część całą sumy dukatów 6000 zaręczonej, a gdyby umarła po skończonej więcej w połowie robocie, w tym przypadku 2/3 części tejże sumy sukcesorowie tej osoby odbiorą. Całą zaś sumę 6000 dukatów, gdyby umarła w czasie ciągniętej ostatniej trzeciej części całego dzieła.

Też same ostrzegają sobie dla obojdwóch warunki, gdyby z strony rządu krajowego zatamowana była ich robota do tych stopni posunięta, jak te są wyżej wymienione w przypadku śmierci.

4. Potrzebować będą wyżej wymienieni 6 osób młodych, dobrze początki matematyki znających, do pomocy w wymiarach, których rząd krajowy zaciągnie za umówioną z nimi nadgrode, i tych pod rząd i zupełną w robotach zwierzchność profesorom to dzieło wykonywającym odda, z wolnością ich oddalenia, gdyby byli niedogodni ich potrzebom. Wolno będzie z Korpusu Inżynierów osoby niektóre zaciągnąć, ale że w tem dziele wypa-

* Jan Śniadecki (1756–1830) – matematyk, astronom i filozof. Studiował na Akademii Krakowskiej, gdzie w 1775 r. uzyskał stopień doktora filozofii. Dyrektor obserwatorium astronomicznego w Krakowie w latach 1792–1803. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1807–1815. Autor wielu dzieł, m.in. podręcznika do geometrii analitycznej pt. *Rachunku algebraicznego teoria przystosowana do geometrii linii krzywych* (1783). Więcej zob. H. Siwek, *Jan Śniadecki*, hasło w: *Słownik biograficzny historii Polski*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 2005, s. 1529–1530.

** Feliks Radwański (1756–1826) – architekt i matematyk. Studia na Akademii Krakowskiej rozpoczął w 1766 r. W 1781 r. otrzymał nominację na profesora matematyki i mechaniki praktycznej dla rzemieślników. Posiadał tytuł geometry przysięgłego. W latach 1783–1785 studiował w Collège de France, a po powrocie do kraju otrzymał katedrę mechaniki i hydrauliki. W czasach Rzeczypospolitej Krakowskiej podejmował inicjatywy górnicze. Więcej zob. A. Zeleńska-Chelkowska, *Feliks Radwański*, hasło w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 19–21.

dają operacje i prace, których się osobom zaciągnięciem nigdy uczyć od nikogo nie przypadło i których trzeba do tych robot formować, znając dobrze siły i światła swych uczniów, przedsiębiorcy to dzieło profesorowie ostrzegają sobie wolność wybrania z nich dwie osoby, które gdyby były ze stanu akademickiego, P[rześwietna] Komisja Edukacyjna przeszkody użycia ich zechce ułatwić w sposób podać się mający. Reszta osób użyta z Korpusu Inżynierów przy początkach nauki w ciągu operacji i wiadomości, która im się da do użycia instrumentów, uformować się może.

5. Oprócz wyżej wymienionych pomocników potrzebować będą dwudziestu kilku ludzi do usługi, to jest przenoszenia instrumentów, ich pilnowania, rozstawiania bander i znaków po stacjach, do poselstw i wiadomości, które po różnych stacjach osobom rozsyłać przypadnie. Do tego użycia najdogodniejsi byłiby żołnierze z jednym lub dwoma kapralami wykomenderowani, którzyby raz do tej roboty użyci, przez cały jej ciąg bez odmiany trwali, gdyż wprawivszy się w te posługi, bardzo wiele ułatwiać będą pospiech w robotach.

6. Ponieważ podejmujący się tego dzieła profesorowie mają swoje obowiązki w Akademii, od której im się przez 3 miesiące idącego kursu lekcyi, gdyż reszta czasu zabrana jest przez wakacje zupełnie dla nich wolne, oddalić corocznie przypadnie; rząd krajowy zanieś swoje interesowanie się do P[rześwietnej] Komisji Edukacyjnej, aby ta zechciała przystać na kondycyje, które ciż profesorowie względem swoich katedr podadzą, w celu żeby ich profesorskie prace nie cierpiały w czasie ich nieprzytomności ani oni szkodowali, przedsiębiorcy dzieło tak wielkiej wagi i tak powszechne pożytki w sobie zawierające. Wypadną nawet i tu w Krakowie roboty i obserwacje w ciągu całego roku do Mapy Krajowej istotnie potrzebne, którym P[rześwietna] Komisja Edukacyjna przez

niektóre nakłady i urządzenia podać się mające za interesowaniem się rządu krajowego zaradzić podług zwykłej sobie gorliwości raczy.

7. Gdy się roboty posuną do Wielkiej Polski i jej granic pruskich, wypadnie potrzeba doprzeć wymiar do Gdańska i powierzchni Morza Bałtyckiego, a zatem potrzeba obrania kilka stacyi w państwie pruskim do zmierzenia kątów, na co przypadnie wyrobić pozwolenie u rządu pruskiego, a ponieważ ta operacja jest całe niewinna i żadnej za sobą konsekwencyi nieciągnąca, a zatem niemogącą żadnego sprawić w państwie sąsiedzkim podejrzenia i bojaźni, projekt noty cały zamiar roboty i jej niewinność wyrażającej osoby pracujące, gdy do tego czas przyjdzie, ułożą i o podanie jej do dworu berlińskiego prosić będą.

8. W ciągu roboty zachodzić będą trudności wypadające z zbytnej rozległości miejsc płaskich, z obszernych lasów, których może nie podobna będzie zagarnąć w wymiar wielkich placów przez stacje związanych itd., zwyciężanie tych trudności pociągnie za sobą koszta, choć te nie mogą być częste i ogromne, rząd atoli krajowy opatrzeniu ich zaradzi. Oprócz tego wypadać mogą potrzeby innych instrumentów i pomocy, lubo i te nie tak wielki koszt za sobą pociągną, łatwość atoli w ich dostarczeniu nieodwłocznem na prośbę, zgłoszenie osób pracujących rząd krajowy zechce zaręczyć.

9. Potrzebować jeszcze będą osoby pracujące w pewnych czasach i w miejscach, które każą rozstawienia armaty lub moździerza z jedną lub dwoma osobami artylerji do strzelania dla obserwacyi, które w nocy czynić przypadnie końcem determinowania długości geograficznej niektórych miejsc bliższych i porównania ich z wypadkami operacyi trygonometrycznych, do czego na zgłoszenie się osób rząd krajowy łatwość zechce zaręczyć.

10. Zaradzi rząd krajowy, aby osoby około dzieła tego pracujące nie znalazły

żadnej przeszkody z strony dziedziców miejsc tych, w których im przypadnie formować stacje do rozstawiania instrumentów i obserwacyi, co wszystko Komisye Cywilno-Wojskowe ułatwić mogą za porozumieniem się z P[rześwietną] Komisją Skarbową.

11. Koszta zakładowe do całego tego dzieła będą najznaczniejsze na zakupienie powozów, koni pod ludzi, instrumenta, robienie namiotów, znaków, bander, na instrumenta, co jednak nie powinno rząd krajowy zastraszać, bo te rzeczy raz sprawione przez cały ciąg roboty służyć będą, a w miarę wyłożonych na zakłady kosztów wydatki roczne w ciągu dalszym będą mniejsze. Ostrzegają sobie pracujące osoby tę dobroczynność z strony rządu krajowego, aby wszystkie instrumenta do tego dzieła sprowadzone i zakupione po skończonej całej robocie oddane były darem Akademii Krakowskiej i zapewniona posesya tych, które zostaną w Obserwatorium Krakowskiem, do czynienia w niem obserwacyi przez cały przeciąg roboty do tego zamiaru stosownych.

12. Osoby pracujące zapewniają z strony swojej jak największy pośpiech w robotach, ile ten, od czasu gotowości instrumentów i pomocy zależąc, będzie mógł ich usilności i gorliwości odpowiedzieć. Początkowe roboty muszą koniecznie być nudniejsze i leniwsze, dlatego że muszą być z największą skrupulatnością robione jako służyć mające za fundament całego dzieła, że obeznanie się z doskonałością i wadami każdego instrumentu potrzebować będzie czasu, że usługa pomocników i ludzi nieprzywykłych i niewprawnych do tej roboty nie może być skora, że wybór miejsc na stacje, któreby wszystkim zamiarom dzieła były dogodnie, dosyć będzie zanudny. Stąd winne są ostrzec, że wygotowanie pierwszej mapy nie może zaraz nastąpić dla wyżej wyliczonych przyczyn i oprócz tego dla tej, że pierwszy rys, czyli że tak rzekę, szkielec robót wielkich musi być do znacznej części kraju

posunięty, nim przystąpią do obserwacyi i wymiaru szczegółów każdego województwa. Ale po pierwszych przełamanych trudnościach pośpiech robot wypadać będzie coraz znaczniejszy. Oddawać będą mapy szczególne każdego województwa, a podług rozległości województwa albo zawrą w jednej mapie całe, albo je rozłożą na kilka kart, albo ich dwa lub trzy w jedną mapę zmieszczą. Do każdej karty przyłączone będzie opisanie ich najdokładniejsze odległości miejsc i ich rozległości, rzek i ich spadków etc., zgoła stosowne do artykułów 7^u na początku wytkniętych, a jeżeli wypadnie gdzie projekta jakie rządowi podać stosowne do ekonomii, handlu lub porządku publicznego, te się do tego opisu przyłączą. Wolno będzie rządowi krajowemu niektóre wiadomości zostawić dla siebie tylko i zabronić ich publikacyi. Po dokończeniu dzieła z tych map szczególnych zrobi się w różnym widoku mapa ogólna całej Korony, przy której pracujący, oddając ogólne kraju opisanie, przyłączą plan wszystkich działań, obserwacyi rachunków, podług których całe dzieło było kierowane i wykonywane, a ponieważ takowy plan zawierać będzie ważny traktat matematyki praktycznej i oraz dowody dokładności całej roboty, wydrukowanie tego pisma ze wszystkimi szczegółami operacyi ostrzegają sobie pracujący. Do korzyści zaś wszelkich, które ze sztychunku i publikacyi map krajowych wynikną, żadnego sobie pracujący prawa nie zostowują.

13. Ponieważ zaczęcie tej roboty poprzedzone być musi przygotowaniem wielu bardzo rzeczy dla sporszego potem postępowania, a w przeciągu czasu na przygotowanie potrzebnego wygotowane być mogą instrumenta zaraz na początek dzieła potrzebne, przeto jeżeliby rząd krajowy chwycił się tego przedsięwzięcia, istotną jest rzeczą ostrzec podejmujących się o tem przed zaczęciem lata i instrumenta zapisać. Gdy to nastąpi, podadzą się uwagi niektóre jeszcze dla rzemieślników

do konstrukcyi tych machin potrzebne, a podejmujący się, mając w roku przysłym z początkiem wiosny dzieło rozpocząć, muszą jeszcze tego lata zwiedzić województwo Krakowskie [i] Sandomirskie dla upatrzenia miejsca, od którego robota zaczęta być ma, i naznaczenia sobie pryncypalnych stacyi, aby wiedzieli porządek roboty, którego trzymać im się należy, bo dopiero to mając, będzie można całą zimę pracować nad planem praktycznym początkowego dzieła. W czem tylko P[rześwietna] Komisya Skarbowa opatrzy koszta, które za sobą takowy po dwóch tych województwach wojaż pociągnie, oprócz czego wypadnie prosić JKM*,

aby z gabinetu swych instrumentów raczył pożyczyć londyńskiego teodolita i jednego z wielkich donośnych akromatycznych teleskopów, które JKM oddane przez pracujących w całości będą albo po skończonym tym wojażu, albo zaraz za nadesłaniem pierwszych instrumentów z Anglii. Przedsięwzięcie tak rozległego dzieła, ponieważ po pracujących wyciągać będzie ułożenia swych interesów na lat kilkanaście, upraszają, aby mogli być wcześniej ostrzeżeni, czyli ich propozycje przyjęte będą lub nie, gdyż przewłoka nadarzyć im może inne prace i układy, któreby im nie pozwoliły później chwycić się tak rozległej roboty. ■

* Chodzi tu o króla Stanisława Augusta (1732–1797). W wydaniu z 1739 r. skrót ten zapisany jest jako „JW.M”, lecz w wydaniu z *Pamiętników* (1865) poprawiono go na „J. Kr. M.”